



Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia spędzone w serdecznej atmosferze najbliższych wzbogacą łaską, napełnią pokojem i radością.

Niech nowonarodzony Chrystus błogostawi w każdym dniu pracy i odpoczynku, a Nowy Rok obdarzy zdrowiem, pomysłowością i wytrwałością oraz pozwoli na realizację wszelkich zamierzeń wszystkim pracownikom i ich rodzinom

życzy
przewodnicząca MOZ NSZZ Solidarność FAP
Wanda Stróżyk

Opłatek konsultacyjny

Zapowiedź grupowego zwolnienia blisko jednej trzeciej załogi FAP zdominowała – przygotowywane wcześniej – spotkanie opłatkowe koła emerytów fiatowskiej Solidarności, które odbyło się 12 grudnia. Troska o zwalnianych oraz konieczność obrona miejsc pracy przewijała się nie tylko w życzeniach – tym sprawom poświęcona była przede wszystkim dyskusja, podczas zwolanej równolegle Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność FAP.

W przyjętym stanowisku negatywnie oceniła ona zarówno skalę planowanych zwolnień – nie uwzględniającą zmniejszenia w ciągu ostatnich trzech lat zatrudnienia w FAP o prawie 1,6 tys.

osób (z 6.422 w 2009 do 4.870 obecnie) – jak również brak programu dobrowolnych odejść, który powinien poprzedzać przymusowe zwolnienia grupowe. Dlatego też **Solidarność FAP wystąpiła z wnioskiem zawarcia w pierwszej kolejności porozumienia wprowadzającego taki program, przewidującego dodatkowe odprawy pieniężne** dla rezygnujących z pracy w FAP. O efektach ustawowych, a tym samym maksymalnie 20-dniowych, konsultacji zwolnień grupowych, podczas których nasz związek **walczył do końca w obronie pracowników piszemy na stronie 2**. Więcej o zwolnieniach grupowych w FAP czytaj na www.solidarnoscfiat.pl (rd)

Świąteczne różnice

Wyplacenie nagrody z okazji Świąt Bożego Narodzenia w jednakowej wysokości we wszystkich fiatowskich spółkach postulowała międzyzakładowa Solidarność. Tym bardziej, że chodzi nie tylko o te same święta, ale również osoby nierzadko pracujące obok siebie w jednej hali, choć mające różne logo na ubraniu roboczym. Jednak kolejny raz kwoty nagród znacznie się różnią – jedni otrzymali na ponad dwa tysiące, a inni na okrągłe zero złotych.

W tym roku największy zastrzyk pieniędzy przed świętami – 2.100 zł (wszystkie kwoty brutto) – otrzymali pracownicy **Comau Poland**. Tym samym, ich nagroda bożonarodzeniowa jest wyższa od wypłacanej w **FAP** (1.900 zł). Tymczasem zazwyczaj to właśnie tyski Fiat wyznaczał poziom, do którego dążyli inni.

Jednak zdecydowana większość spółek postanowiła z „fiatowskiego limitu” nieco uszczknąć i wypłacić mniej. W ten sposób zatrudnieni w **Fiat Services** dostali na święta po 1.800 zł, a pracownicy **Fenice Poland** po 1.700 zł. Bardziej skomplikowana jest sytuacja załogi **FPT**, która w postaci nagrody świątecznej dostała tylko po 1.100 zł, ale jednocześnie nieco wcześniej wypłacono tam po 800 zł nagrody za zdobycie przez bielski zakład złotej klasy (certyfikatu) WCM. Suma dziwnym zbiegiem okoliczności odpowiada dokładnie wysokości dodatkowej wypłaty w Fiacie.

Początkowo nagrody świątecznej planowała w tym roku nie wypłacać dyrekcja **Denso**. Jednak jednoznaczne niezadowolenie zdeterminowanej załogi oraz widmo protestów sprawiły, że szybko ustalono wsparcie pracowniczych przygotowań do świąt kwotą 500 zł. Nawet złotówki nie dostali natomiast pracownicy **Sirio**, których rodziny, kolejny rok z rzędu, czekają najskromniejsze Boże Narodzenie wśród wszystkich zatrudnionych w fiatowskich spółkach.

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (z)

Walczyliśmy do końca

Podpisanie w czwartek 20 grudnia 2012 przez NSZZ Solidarność porozumienia określającego zasady i warunki zwolnień grupowych w FAP sprawiło, że weszło ono w życie. Tym samym **pracownicy, którzy do 31 stycznia 2013 zdecydują się odejść z zakładu za porozumieniem stron mają zagwarantowane dodatkowe odprawy**. Nasz związek do końca walczył zarówno o ograniczenie rozmiaru zwolnień, jak również przyjęcie ich jasnych i sprawiedliwych kryteriów.

– Zostaliśmy jednak postawieni przez pracodawcę pod ścianą. Jeżeli tego porozumienia nie podpisałyby wszystkie związki, pracodawca mógłby przeprowadzić redukcje zatrudnienia bez żadnych dodatkowych odpraw. Alternatywa była prosta, albo zwolnienia z odprawami i nagroda świąteczna dla pracowników, albo takie same zwolnienia bez niczego – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności FAP. Wyplacona po podpisaniu porozumienia tegoroczna nagroda z okazji Świąt Bożego Narodzenia wyniosła w FAP 1.900 zł brutto.

Mimo wszystko udało się także doprowadzić do ograniczenia liczby zwalnianych. Wprawdzie nieznaczniego – ma ich być 1.450 – ale oznacza to jednak **uratowanie pół setki miejsc pracy**. Warto przy tym pamiętać, że to właśnie Solidarność stale przypominała, że zmniejszenie wielkości zwolnień grupowych powinno być podstawowym celem konsultacji. Również nasz związek od początku twardo domagał się wprowadzenia programu dobrowolnych odejść i **określenie wysokości odpraw dla pracowników** decydujących się na takie rozwiązanie. Wiadomo już, że **będą one wynosić – w zależności od stażu pracy w FAP – od 9 do 18 miesięcznych wynagrodzeń**. Zasady naliczania odpraw dostępne są na www.solidarnoscfiat.pl.

Odprawy mają być proponowane (do 18 stycznia 2013) wszystkim pracownikom objętym zamiarem zwolnienia, co jednak nie oznacza, że nie będzie można samodzielnie zgłosić zamiaru skorzystania z tego rozwiązania.

Gdy jednak inicjatywa wyjedzie od pracownika konieczna będzie zgoda dyrekcji, gdyż dobrowolne odejścia mają mieć charakter porozumień stron. Osoby, które nie skorzystają z możliwości odejścia za porozumieniem stron dyrekcja będzie wypowiadała umowy i wówczas przysługiwać im będą jedynie odprawy ustawowe, czyli – zależnie od stażu pracy – w wysokości jedno-, dwu- lub trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Właśnie możliwość przymusowych zwolnień budziła podczas negocjacji największy sprzeciw naszego związku. Domagaliśmy się, aby redukcja zatrudnienia opierała się w całości na dobrowolnych odejściach. Niestety bezskutecznie. Jednak w porozumieniu znalazły się niektóre propozycje Solidarności dotyczące ochrony przed planowanymi zwolnieniami grupowymi – **nie obejmą one najstarszych pracowników** (urodzonych do 31 grudnia 1957), **współmałżonków osób trwale bezrobotnych** (bez prawa do zasiłku), **rodziców samotnie wychowujących samotnie dzieci lub mających ich co najmniej czwórkę**. Przyjęto również zasadę, że w przypadku rodzin zwolnienie grupowe może objąć tylko jednego współmałżonka.

Jednocześnie zwalniani grupowo pracownicy, którzy do końca 2013 mieli nabyć uprawnienia do nagrody jubileuszowej mają zagwarantowaną jej wypłatę niezależnie od daty rozstania się z zakładem. Jest to identyczne rozwiązanie, jak obowiązujące przechodzących na emerytury i renty.

Trzeba podkreślić, że **każdy, kto został zwolniony** – nie dotyczy to jednak osób, które podpiszą porozumienia stron – **ma prawo odwoływać się do sądu pracy**. Jeśli jest związkowcem, będzie miał zapewnione bezpłatne wsparcie prawnika. Należy jednak pamiętać, że terminy składania odwołań w sprawach indywidualnych, jak i pozwów do sądu pracy są krótkie, siedmiodniowe, wliczając w to soboty, niedziele oraz święta.

Więcej o zwolnieniach grupowych w FAP czytaj na www.solidarnoscfiat.pl (rd)

Brońmy miejsc pracy!

Do pracowników oraz związkowców tyskiego Fiata, **aby nie poddawali się bez walki i nie sprzedali swoich miejsc pracy** apelował **Dominik Kolorz**, przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności 17 grudnia 2012 podczas manifestacji przed gmachem urzędu wojewódzkiego w Katowicach, zorganizowanej wspólnie przez pięć największych central związkowych w naszym regionie.

Zgromadziła ona kilka tysięcy manifestantów, którym towarzyszył las związkowych flag oraz transparentów. Na ręce wojewody śląskiego, będącego przedstawicielem rządu, petycję adresowaną do premiera **Donalda Tuska** z apelem pilnego przystąpienia do rozmów mających na celu uzgodnienie systemowych rozwiązań na rzecz ochrony miejsc pracy w naszym regionie.

*– Minęły dwa miesiące od momentu, gdy największe centrale związkowe (...) apelowały o trójstronne rozmowy i jak najszybsze podjęcie wspólnych działań na rzecz ochrony miejsc pracy i przemysłu w naszym regionie. Mija tydzień od momentu publicznej zapowiedzi likwidacji 1500 miejsc pracy w Fiacie przez zarząd spółki. **Ilu ludzi musi zostać zwolnionych, ile zakładów musi upaść, żeby Pan w końcu podjął się podstawowego obowiązku każdego premiera, czyli rozmowy z obywatelami?** – pytają w petycji reprezentanci pracowników. – *Premier może nie lubić związków zawodowych, może nie lubić pracodawców, może nie lubić postów, ale nie może ich nie szanować.**

Związkowcy podkreślili, że są uparci, bo upór jest jedną z niewielu broni pracowników i obywateli lekceważonych przez władzę.

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (z)